GAZETA LWOWSKA.

We Srodę Ncr. 13. 30. Stycznia 1828.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Zjednoczone Stany Ameryki północnéj.

Z poselstwa Prezydenta P. Quincy Adams, którem zagaił teraźniejsze obrady kongresu Stanów Zjednoczonych, udzielamy następujących wyjątków, w których rzecz jest o ważniejszych przedmiotach:

Po uwagach ogólnych o stanie kraju, o postępie handlu i cywilizacyi; — Prezydent przechodzi do stosunków z państwami zagranicznemi, i tak mówi we względzie stosunków z Francyją:

»Odkąd traktat z dnia 24. Czerwca 1822. r. obalił wszelkie wyłączne zastrzeżenia dla okrętów Stanow Zjednoczonych w obudwu krajach, handel nasz z tym narodem wzrósł i co dzień bardziéj wzrasta. Ze strony Francyi oświadczono chęć odnowienia pomienionych układów. Przyjmując to wezwanie, wynurzyliśmy nasze życzenia, ażeby zechciano wziąść pod rozwagę słuszne prożby obywateli zjednoczonych, o zadosyć uczynienie za szkody od dawna im wyrządzone, których część z otwartością już przyznano, a które wszystkie zasługują na jak najściślejsze roztrząśnienie. Nie dawno zrobiono propozycyą rządowi francuzkiemu, ażeby punkta sporne w owych układach można było poddać pod ostateczne rozstrzygnienie którego z Monarchów przyjaznych obudwu krajom; nie odebraliśmy jeszcze stanowczéj odpowiedzi w tym względzie: ale owe szlachetne uczucia, któremi zawsze szczyciła się Francja, nie dozwolą zapewne, aby tak sprawiedliwe żądania swojego skutku nie wzięły.

»Układy z Angliją, w przedmiocie interesu nierównie wyższego, zakończyły się umową stanowczą, zaspokającą z wielu względów, a przez odłożenie innych do późniejszych porozumień. Decyzyje traktatu petersburgskiego z dnia 12. Lipca 1822. r., zawartego za pośrednictwem Cesarza Alexandra, dopełnione zostały w późniejszéj już umowie Londyńskiéj z dnia 13. Listopada 1826. r., któréj ratyfikacyje wymieniono dnia 6. Lutego z. r. Summa 1,204,960 dolarów, oznaczona traktatem na wynagrodzenie za szkody pretendentom, stosownie do I: art. traktatu w Gandawie, została wyliczoną; i Kommissyja mianowana do jéj podziału, ma w krótce skończyć swe prace.

»Tak pomyślne załatwienie jednego z najtrudniejszych przedmiotów spornych między Angliją a Stanami Zjednoczonemi, nietylko pozwala nam powinszować sobie tego, ale ma jeszcze ten błogi skutek, że się przyczyni do przygotowania przyjacielskich uczuć i zatarcia nieporozumień w inszym punkcie sporu. Otwarcie i ze szczerością powinniśmy oddać sprawiedliwość wielkomyślności, z jaką ten naród, zagładzając swe błędy, dopełnia tryumfu świetniejszego zaiste, niż wszystkie jego wawrzyny, uszczknione na krwawem polu zwycięstwa.«

P. Quincy Adams mówi daléj: »Żałować należy, że ugoda przyjacielska nie pogodziła równie widoków obudwóch narodów względnie stosunków handlowych między zjednoczonemi Stanami a angielskiemi osadami.«

»Od czasu wstąpienia na tron rossyjski Cesarza Mikołaja przyjaźny sposób myślenia, jaki jego dostojny poprzednik nieustannie ku Zjednoczonym Stanom okazywał, trwa niestygnąc, a przez mianowanie pełnomocnego ministra przy rządzie związku, mamy tego dowód.«

Sprawa niepodległości na półkuli amerykańskiej idzie pomyślnie. Jednakowoż z boleścią postrzegamy znaki wewnętrznéj niezgody w niektórych Rzeczachpospolitych południowych jakoteż cechę niejedności między sobą, co się sprzeciwia dobru powszechnemu. Jednym ze skutków tego stanu rzeczy było, że układy zawarte w Panamie nie zostały jak się zdaje przez strony układające się ratyfikowane, i że Kongres w Takubaja na czas niepewny odłożono. Przechodząc z naszych stosunków z obcymi narodami do naszych spraw wewnętrznych Związku, tedy widzimy z pociechą, że dochody roku bieżącego odpowiadają nadziejom.

»Fundusze znajdujące się w skarbie w d. 1. Stycznia 1827 wynosiły 6 mil. 358,686 dol. Dochody aż do 30. Września 16 mil. 886,581; dochody obecnego kwartału wypadają prawie na 4 mil. 515,000, co w ogóle czyni w roku 1827 dochodów 21 mil. 400,000 dol.; wydatki które mogą wynosić 22 mil. 300,000 dol., okazują pozorny deficit 700,000 dol.; atoli z powyższych 22 mil. 300,000 dol. użyto przeszło 6 mil.

)(

na spłacenie kapitału długu narodowego, ktory w d. 1. Stycznia 1827 wynosił 74 mil., a w d. 1. Stycznia 1828 nie uczyni jak tylko 67 1/2 mil.« (*G. W.*)

Stronnictwo Jenerała Jacksona otrzymało górę na wielu miejscach Zjednoczonych Stanów. P. Stevenson, jeden z najgorliwszych stronników Jenerała wybrany został Mówcą Izby Reprezentantów w Washingtonie. (*D. A.*)

Brazylija.

Monitor francuzki umieścił z Dziennika: *Echo Ameryki południowéj*, następujące wiadomości: »Z Rio de Janairo 7. Listopada 1827. Nowe wieści o pokoju ożywiający znowu nadzieje przyjaciół ludzkości. Rząd Angielski występuje na nowo jako pośrednik między naszém Cesarstwem a Rzecząpospolitą Buenos Ayreską, aby przywieść do skutku przedugodne układy. Lord Ponsonby pozostał w Buenos Ayres nietylko dla obrony kupców Angielskich, ale i dla kierowania układami. Mówią powszechnie, że kroki nieprzyjacielskie będą wstrzymane; wojska cesarskie i rzeczypospolitéj w ciągu układów cofną się na swoje właściwe granice, wyjąwszy wyciągnienie wojsk z Montevideo. W takim przypadku Lavalleja, jak niegdyś uczynił Artigas, będzie musiał z mieszkańcami bandy wschodniéj utrzymywać niepodległość tego kraju, ograniczonego w źrzódłach pomocnych na ludziach i pieniądzach.« — »Jeźli daléj damy wiarę wieściom, które się od dwóch dni rozchodzą w Rio de Janeiro, tedy nastąpi zupełna odmiana w Ministeryjum. Mar. Queluz, Ministra spraw zewnętrznych, zastąpić ma Margr. Santo Amaro, lub Członek Izby Deputowanych, P. Lino Coutinho; P. Salmon Dupin obejmie wydział skarbowy; Margr. Meceyo odstąpi Ministerstwa marynarki Margr. Paranagua, Vicehr. de S. Leopoldo zastąpi w Ministerstwie spraw wewnętrznych P. Jose Riccardo de Costa Agujar, Członek Izby Deputowanych, a Hr. Valença w Ministerstwie sprawiedliwości, P. Jose Clemente Pereira; nakoniec Ministerstwo wojny przejdzie z rąk Hr. Lages do rąk Brygardyjera Barroza, Członka Izby Senatorów. Nie mówią, kto ma być następcą P. Clemente Pereira w jeneralnéj Intendenturze Policyi Państwa, urząd, którego jeszcze nie objął, ponieważ podług konstytucyi nie może razem sprawować urzędu Deputowanego i jeneralnego Intendenta Policyi podczas posiedzeń. (*D. A.*)

Hiszpanija.

Monitor donosi z Madrytu z dnia 31. Grudnia:

»Dyskussyja względem ważnego przedmiotu amnestyi skończyła się w d. 27. Grudnia w Radzie Stanu i w wysokiéj Radzie Kastylijskiéj, i zdania tych władz obudwóch posłano do Barcelony. Że podczas téj dyskussyi okazała się różnica zdań względem objętości amnestyi, przeto obawiają się mocno o los tego środka. Każda z obudwóch Rad ułożyła dwa różne od siebie zdania; większość Rady Kastylijskiéj żąda zupełnéj i dokładnéj amnestyi, począwszy od roku 1808, z szczególnemi przywiedzionémi i wymienionémi wyjątkami; mniejszość obudwóch Rad i większość Rady Stanu przekładają toż samo, to jest amnestyją, która w prawdzie obejmować ma okres od 1808 aż do teraźniejszego czasu, lecz powinna być na kategoryje podzielona. Tych kategoryj jest trzy; pierwsza mieści tych, którzy bez przeszkody powrócić mogą do Królestwa; druga owych, którzy w prawdzie powrócić mogą, lecz muszą poddać się karze, jaka wypadnie ze sprawy przeciwko nim rozpoczętéj; trzecia nakoniec obejmuje tych, którym nateraz nie wolno powrócić do Hiszpanii. — Kilku Korregidorów i Alkadów z Mancha, bawiących za interesami prywatnemi w Madrycie, z powodu, że należeli do czynności Marca del Pont, zostali uwięzieni. Równie i w Valladolidzie i Salamance uwięziono wiele osób w tę sprawę zawikłanych. — Intendent Hawanny, który przybył na fregacie Perola do Kadyxu, a z tamtąd udał się był do Barcelony, został nie daleko Valencyi zrabowany; miał mieć przy sobie bardzo kosztowne klejnoty.« (*D. A.*)

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Gazety Londyńskie z d. 11. t. m., z których Gazeta Francuzka z d. 14. wieczorem umieściła wyimki, nic jeszcze nie zawierają pewnego względem składu nowego Ministeryjum, lecz tylko rozmaite wieści w téj ważnéj okoliczności. — P. Peel przybył d. 10. do Sussex w Londynie z Maresfield-Park, mieszkania wiejskiego swojego przyjaciela P. Shelley, i odwiedził Xięcia Wellingtona. — Konsolidy stały o godzinie 4téj, 85 1/4. (*D. A.*)

Dziennik *Morning-Herald* udziela już listy Członków nowego Ministeryjum.

Gazeta nadworna z d. 8. Stycznia zawiera mianowanie P. Gordon, Posła na Dworze cesarskim, na Posła przy Królu Hiszpańskim.

Portugalczycy bawiący w Londynie, udali się do Rutland-house dla wręczenia J. K. Wysokości Infantowi Don Miguel adresu i medalu, bitego z powodu podróży Infanta do Anglii. Xiążę odpowiedział: »Dziękuję bawiącym w Londynie Portugalczykom za okazany ich ku mnie

sposób myślenia, i przyjmuję adres jako wyraz wierności, która Portugalczyków po wszystkie wieki i we wszystkich krajach odznaczała.«

Właśnie teraz zawiązało się towarzystwo do zaprowadzenia ciągłej żeglugi od Leeds aż do Fereybridge. Jeźli plan ten przyjdzie do skutku, z wewnętrznej otwartej żeglugi aż do Londynu korzystać będą siedm Hrabstw, i okręty do 100 beczek biorące. (*G. W.*)

Francyja.

Między osobami, które w d. 11. Stycznia miały prywatne posłuchanie u Króla, znajdował się także Xiążę Polignac.

Postanowieniem z d. 11. Stycznia upoważniony jest Baron Cuvier, Radca stanu w Ministerstwie spraw wewnętrznych, pod powagą Ministra tego wydziału, do zawiadywania sprawami niekatolickiego obrządku.

Król postanowieniem swojém z d. 5. mianuje Mistrzów do prośb: Margr. d'Audifret i de Rainneville, Radcami stanu w służbie nadzwyczajnéj i upoważnia ostatniego, aby należał do narad w radzie stanu.

Gazeta Francuzka z d. 13. Stycznia przytacza jako wieści Dzienników, iż niektórzy mówią, że PP. Roy i Portalis, z powodu uwolnienia PP. Chabrol i Biskupa Hermopolitańskiego zostali wezwani do utworzenia nowéj administracyj; inni mówią o wnijściu do Gabinetu dwóch Deputowanych z prawéj strony.

Marszałek polny Champagny, Adjutant Delfina upoważniony jest pod dyrekcyją tegoż do ułożenia listy wojskowych.

Z Toulonu donoszą pod d. 3. Stycznia: Fregata la Fleur de Lis połączyła się z dywizyją okrętów, którą dowodzi Kapitan okrętowy Collet przed Algierem.

Przyśpieszają budowę trzech galiot bombardyjerskich, które łącznie z ośmią innemi, budowanemi w Brest, Lorient i Cherbourg, przeznaczone są do wyprawy, jaką przeciw Algierowi gotują. Kazano nawet do Toulonu przybyć okrętowi parnemu, który w tym samym celu ma być użyty.

Jedyny okręt linijowy, który teraz uzbrajają jest: Marsylyja o 74 działach. Inne, które już dawno w przystani stoją, jako to: Heros, Majestueux, Montebello, Souverain, potrzebowałyby wielkiéj naprawy, aby były do wojny zdatne. Na teraz ani myśleć o ich uzbrojeniu.

Fregata Angielska Glasgów, wysadziwszy na ląd Admirała Sir John Gore, jeszcze tego samego dnia wyszła pod żagle.

Wrocław naprawiają; wszędzie pokryty jest płytami miedziannemi, które kładziono na miejsca uszkodzone przez kule tureckie. Część tyłu okrętu Scipio spalona. Nie wiadomo, jakie przeznaczenie otrzyma tenże po zupełnéj naprawie. Sądzą, że z Wrocławia zdejmą takielażę, a działa złożą w arsenale.

W arsenale morskim kopią trzy nowe bassyny i budują wielki gmach w parku artyleryi. Więźnie galerowi zatrudnieni są temi robotami. Składy ogólnego zaopatrzenia w żywność zaledwie skończone, zwracają uwagę podróżnych, tak przez ozdobę i trwałość budowy, jakoteż szczęśliwy podział. (*G. W.*)

Królestwo Polskie.

— *Z Warszawy.* —

Kurs listów zastawnych, z d. 21. Stycznia 1828.

Za sto Złp. w listach zastawnych bez 3ch kuponów, białych.

Przedający żądają	Złp. 82	gr. 7 1/2
Kupujący ofiarują	— 82	— —
Istotnie nie przedano.	—	— — —

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec żyta złtp. 12 do 12 i pół — pszenicy od 15 do 18 — jęczmienia od 13 i pół do 15 — owsa od 8 do 8 i pół — siana furę jednokonną od 18 do 27, parokonną od 30 do 39 — słomy furę zwyczajną od 8 do 12 i pół. (*K. W.*)

Rossyja.

Gazeta Petersburska z d. 5. Stycznia zawiera co następuje:

»Reprezentanci Dworów Rossyjskiego, Angielskiego i Francuzkiego przy W. Porcie usiłowali, lecz bez skutku, aby to ostatnie Mocarstwo skłonić do przystania na warunki traktatu Londyńskiego, i ztąd postanowili opuścić Stambuł. P. Stratford-Kanning i Hr. Guilleminot wypłynęli z Dardanellów w d. 26. Listopada (8. Grudnia). P. Ribeaupierre, który tegoż samego dnia w podobnym zamiarze wsiadł na okręt, w celu udania się do Odessy, został przeciwnemi wiatry w kanale Stambulskim wstrzymany. Że się wiatr nie zmieniał, postanowił ten Minister udać się za swoimi kolegami i d. 5. (17.) Grudnia popłynął na Archipelag. Żałować należy zaślepienia W. Porty; atoli takowe służy ku temu tylko, aby Mocarstwa, które traktat Londyński podpisały, jeszcze bardziéj swoje nieodzowne postanowienie utwierdziły dla osiągnienia z widoczną bezinteresownością zbawiennego celu, w jakim się połączyły.«

Pułkownik jazdy Podobedow mianowany jest Policmejstrem Petersburga. (*D. A.*)

W d. 1. Stycznia doszło zimno w Petersburgu do 12 stopni.

Pszczoła północna Nr. 152. umieściła kilka listów z Deykarganu, których treść zgadza się po większej części z wiadomościami z obozu. Oprócz tego pierwszy z tych z d. 13. (25.) Li-

stopada mieści co następuje: »Pomimo trudnego swego położenia, Abbas-Mirza zachowuje zupełną moc umysłu, i z rzadką przyjemnością w obeyściu się, umie godzić dostojeństwo wysokiego swego stanu. Komendant Taurisu, Półkownik Łazarew, przeznaczony na komendanta Główney kwatery w ciągu konferencyi, z obowiązku swego b-rdzo często widuje Abbas-Mirzę, który się z nim obchodzi bardzo uprzeymie. Raz, chwaląc Półkownika Łazarewa za utrzymanie spokojności i ciszy pomiędzy mieszkańcami Taurisu, Abbas-Mirza powiedział wedle zwyczaju wschodniego, allegorycznie: »Kiedy lubisz swego konia, tedy się cieszysz, kiedy go pieszczą.« Poczém przydał: »Ja tém bardziej jestem WPanu obowiązany za opiekę nad mieszkańcami Taurisu, że są blizkimi mojego serca: żyłem z nimi od najpierwszej młodości.« — Wszystko zapowiada blizkie zawarcie pokoju. Rossyjanie zajęli Choję, pod dowództwem Jenerał-Adjutanta Benkendorfa, i w krótce zajmą Mianę. — Trzeci list wyraża: Z Tiflis d. 24. Listopa: Widzicie, żem dosyć prędko przybył tu z Choi- Zdawało mi się, że jadę w Rossyi: nowozdobyte nasze prowincyje są już w należytym porządku, a urządzenie ich idzie pomyślnie, dzięki staraniom czcigodnego arcy-pasterza Narzesa i czynności Jenerała Krassowskiego, zarządzających obwodami Eriwańskim i Nachiczi-wańskim, w zupełnej zgodzie i dobrych chęciach. Tym czasem Ormianie garną się zewsząd na wezwanie swojego dostojnego Arcy-pasterza. Przeszło trzy tysiące familij Ormiańskich, prosi o pozwolenie osadowienia się w naszych granicach. W Tyflisie znalazłem zupełną odmianę: ulice czyste, jak w Petersburgu; place wyrównane; domy poznaczane numerami; celniejsza budowy pobielone, Lecz to naylepiej, że mieszkańcy bardzo są kontenci z dzisiejszego zarządu, który w istocie uskutecznia to, co nasi Monarchowie zawsze pragnęli uczynić dla tych krajin odległych. — Miasto Tauris czyli Tebris leży w prowincyi Perskiej Abderbidżan nad rzekami Spintsza i Adsza. Bardzo jest ludne i pełne sklepów kupieckich, różnych fabryk i rękodzielni, i służy na skład towarów Perskich i indyjskich. — Prowincyja Abderbidżan oddzielona jest od Koraba przez rzekę Arakses sławną w klassycznej starożytności, i była niegdyś częścią południową Medyi. (*Media Major.*) Miasto Tauris według zdania niektórych uczonych jest miastem Hanvries przez Ptolomeusza wspominanym. Oltelnusz sądzi go być dawną Ekbataną, niegdyś sławną na całym wschodzie jako rezydencyja królów Perskich. Tebris położone przy podstawie góry Taura, dawniej Orontes, sławną swoim pięknym, białym marmurem.«

(*D.A.*)

Turcyja.

Podług wiadomości-ze Scio z d. 17. Grudnia, odebranych przez c. k. Galiotą Fenice, która żywność dla c. k. Vice-Konzula i tamecznych poddanych Austryjackich i wziętych pod opiekę dostawiła a w d. 18. przybyła do Smyrny, Pułkownik Febvier wylądował w nocy z d. 16. w 500 ludzi pod Czesme dla opanowania okrętów, na których Turcy już po drugi raz przewieźli do Scio posiłki i żywność i tameczną twierdzę zaopatrzyli. Wyprawa ta nie udała się i Fabvier nic nieskorawszy, powrócił. — Vice-Konsulowie Angielski i Francuzki w skutek odjazdu Posłów owych dwóch Mocarstw ze Stambułu, opuścili Scio, i wsiedli na wojenną angielską szalupę.

Spektator wschodni z d. 8. Grudnia umieścił z Nr. 74. Gazety powszechnej Grecyi następujące wezwanie do poddania się, które Pułkownik Fabvier w d. 8. Listopada przesłał Jussuff Paszy broniącemu zamku w Scio.

»Jussuffie Paszo! Posełam do JWPana jednego z Jego ludzi z niniejszym listem; ón JWPanu powie jak się znim obchodniłem.« JWPan nie masz żadnej nadziei; flotę turecko-egipską spalili w Nawarynie Admirałowe francuzki, angielski i rossyjski. Trzy okręty, trzy pokładowe blokują Hellespont; Albanija w powstaniu; Nie bo postanowiło, aby Grecy uwolnieni zostali nakoniec z niewoli, w której tak długo jęczeli.«

Wszystkie mam sposoby znieść JWPana, i dopoty z tąd się nieoddalę, dopoki JWPana niepokonam; lecz jeźli JWPan przyjmiesz warunki, które mu dzisiaj przekładam, przyrzekam, że JWPana i wszystkich Turków, którzy się w twierdzy zamknęli, wraz z ich rodzinami odwieść każę do Czesme lub Mityleny; Jeźlibys JWPan życzył sobie, aby okręt wojenny jakiego Mocarstwa europejskiego zasłaniał Go w tej podróży, tedy chciej mię tylko zawiadomić, a ja obowiązuję się takowy mieć w pogotowiu.

Gdy zaś JWPan moje ofiary odrzucicz, tedy pamiętaj na nieszczęście, jakie spotkało Chrześcijan na wyspach Scio i Ipsarze.

Pozdrawiam JWPana Jussufie Paszo!

Wódz naczelny wojska regularnego Grecyi.

(podp.) Pułkownik Fabvier.

Ile wiadomo, Jussuf Pasza na list ten nieodpowiedział.

(*D.A.*)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Drukiem: Piotra Pillera.